



Stanisław Grodziski

2 stycznia 1929–30 maja 2020

30 maja zmarł Profesor Stanisław Grodziski, historyk prawa, członek czynny i wiceprezes Polskiej Akademii Umiejętności. Niekwestionowany autorytet, odważny głos i prawdziwe sumienie naszego środowiska.

Cześć Jego pamięci.

Redakcja

Słowo Prezesa PAU

(Kraków, 9 czerwca, kolegiata św. Anny)

Polska Akademia Umiejętności z żalem żegna Profesora Stanisława Grodziskiego, świadka wielu dziesięcioleci swych dziejów, niezwykle zasłużonego dla podtrzymania tradycji Akademii w trudnych czasach władzy komunistycznej, dla jej odtworzenia w roku 1989, a następnie dla utrwalenia jej pozycji w świecie nauki. Związki Profesora Grodziskiego z Polską Akademią Umiejętności sięgają lat 1957–1958, kiedy to jako uczeń i najbliższy współpracownik Profesora Adama Vetulaniego, wybranego wówczas na sekretarza generalnego PAU, „zapewniał obsługę kancelaryjną” działań na rzecz przywrócenia do życia korporacji. Tak właśnie o swej ówczesnej roli napisał sam Profesor Grodziski, ukrywając jednak swe nazwisko pod sformułowaniem „jeden z asystentów Adama Vetulaniego”. Jak wiemy, wobec umacniającej się na powrót władzy PZPR nadzieje te wkrótce upadły, a jedynym trwałym, choć dwuznacznym efektem działań na rzecz reaktywacji PAU było powołanie Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk. W czasie krótkotrwałego festiwalu wolności w latach 1980–1981 Profesor Grodziski, wówczas już uznany autorytet naukowy, przedstawił projekt odtworzenia Akademii Umiejętności jako regionalnego stowarzyszenia naukowego, odrębnego od PAN i nawiązującego do tradycji PAU. I te nadzieje przecięt zamach stanu z 13 grudnia 1981 roku.

Na wiosnę roku 1989 (należałoby powiedzieć **już na wiosnę**) Profesor Grodziski, na prośbę Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, przedstawił kolejny projekt odtworzenia niezależnego stowarzyszenia pod tradycyjną nazwą Polska Akademia Umiejętności. Dalszy rozwój wypadków, umożliwiony przez wybory z 4 czerwca 1989 roku, powstanie rządu Tadeusza Mazowieckiego, a wreszcie odrzucenie systemu komunistycznego, poszedł w gruncie rzeczy w tym właśnie kierunku,

z tym że nowa sytuacja pozwoliła na rewindykację części majątku Akademii. Stanisław Grodziski został członkiem odrodzonej Akademii już w roku 1989 i służył jej swą wiedzą, współtworząc jej konstytucyjne akty prawne. W latach 1994–2000 sprawował funkcję jej wiceprezesa, a w latach 2001–2014 był członkiem Komisji Rewizyjnej. Musimy też pamiętać o jego popularnej, ale bardzo pożytecznej książce *Polska Akademia Umiejętności 1872–1952–2002*.

Odejście człowieka ponad dziewięćdziesięcioletniego należy do porządku rzeczy, z którym musimy się pogodzić. Odejście Profesora Stanisława Grodziskiego tworzy jednak niemożliwą do wypełnienia lukę w życiu naukowym środowiska prawniczego i historycznego. Pewną pociechę stanowi przebogaty dorobek Profesora, o wielkiej wadze naukowej, ale też naznaczony jego świetnym piórem. Z racji różnicy wieku i odmiennej specjalności naukowej nie należałem do bezpośredniego kręgu Profesora Grodziskiego, ale doznałem głębokiego wzruszenia, czytając Jego wspomnienia, cenne jako źródło i skrzące się inteligentnym dowcipem.

Polska Akademia Umiejętności nigdy nie zapomni o człowieku, który tak wiele dla niej zrobił.

Requiescat in pace.

JAN OSTROWSKI



Fot. Ze zbiorów rodzinnych



Kraków

Partnerem czasopisma jest Miasto Kraków